

38
W
W dniu 31 sierpnia 1993r. minęła 5-tą rocznicę śmierci "Jadzi".

Jadwiga Pawilonis - Kretowicz urodziła się 15.04.1923r. w Wilnie w rodzinie rzemieślniczej. Do roku 1940 uczyła się w Państwowym Gimnazjum Kupieckim, a następnie na tajnych kompletach liceum ogólnokształcącego.

W konspiracji działała od 1940 roku. Jednocześnie pracowała jako listonoszka na poczcie. Była jedną z łączniczek w grupie pod kryptonimem "Kozy", utworzonej przez Stanisława Kiałkę /"Jelonek" "Bolesław"/ przy Komendzie Okręgu AK 4 w Wilnie.

W grudniu 1944r. zostaje aresztowana przez NKWD w Wilnie w tzw. "kotle". Przebywa w więzieniu na Łukiszkach do kwietnia 1945r. Tam, leżąc na betonie, zapada na zapalenie stawów i postępujący gościec, co w przyszłości doprowadziło do trwałego inwalidztwa. W lipcu 1945 wyjeżdża, w ślad za swoim ówczesnym szefem z konspiracji, do Polski do Otwocka, a następnie Poznania, gdzie rozpoczyna studia na WSH. W lipcu 1946r zostaje aresztowana przez UB w Poznaniu, ale we wrześniu zostaje zwolniona. Przenosi się do Łodzi, pracuje w Centr. Z-dzi. Przem. Papierniczego. W 1947r przeprowadza się do Wrocławia, podejmuje studia i pracę zarobkową. Tu też zostaje ponownie aresztowana przez UB we wrześniu 1948r i osądzona przez Rej. Sąd Wojskowy na 12 lat więzienia, a po zastosowaniu amnestii na 6 lat, za działalność na szkodę ustroju i państwa. Wyrok odbywa we Wrocławiu i Fordonie /5lat/ do września 1954r, a więc w całości.

Wraca do Wrocławia i w 1955r wychodzi za mąż za Lucjana Kretowicza /1913-1981/ Po paru latach pracy w Zjedn. Przem. Mleczarskiego jest zmuszona ze względu na stan zdrowia przejść w 1957r na rentę inwalidzką, na której pozostaje do śmierci. Umiera 31 sierpnia 1993 r.

W pamięci koleżanek z więzienia i wszystkich Jej przyjaciół pozostaje jako osoba głęboko prawa, uczciwa, serdeczna i życzliwa otoczeniu, chętna do pomocy i rady. Była ciekawa świata, kochała życie i ludzi. Była odważna i dzielna, zarówno w konspiracji, niebezpieczeństwie jak też w cierpieniu i ciężkiej chorobie, którą przez wiele lat znosiła ~~godnie i z godnością~~ z godnością i spokojem.

"Jadzia" była odznaczona dwukrotnie Medalem Wojska /w 1948r/ oraz Krzyżem Armii Krajowej /w 1985r./ przez właściwe władze w Londynie.

Cześć Jej Pamięci !

